

Sygn. akt XII Ga 321/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Janusz Beim

Sędzia: SO Adam Sęk

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2015r w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w M.

przeciwko (...)spółce jawnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 10 czerwca 2014 r. sygn. akt V GC 817/13/S

I. oddała apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych).

UZASADNIENIE

Powodowa (...)w M. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) sp.j. w K. kwoty 45 656 zł, 94 z odsetkami ustawowymi kosztami procesu. Wskazała, iż pozwana spółka użytkowała wynajęty jej lokal na cele prowadzonej działalności gospodarczej i zaprzestała regulowania zobowiązań wynikających z umowy najmu od września 2011 roku. Pomimo wezwań do zapłaty pozwana nie uiściła przypadającej stronie powodowej należności, natomiast potwierdziła saldo zobowiązań na koniec 2011 roku.

W sprzeczności od wydanego w sprawie nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa z zarzutem, iż z dniem 30 września 2011 roku umowa najmu uległa rozwiązaniu.

W odpowiedzi strona powodowa wskazała, że dochodzone roszczenie obejmuje w części czynsz najmu i opłaty za media za miesiąc wrzesień 2011 roku. Natomiast od dnia 1 października 2011 roku do dnia 10 marca 2012 roku strona pozwana za zgodą S. nadal zajmowała lokal, przy czym wynajmująca S. wystawiała faktury za czynsz i media z uwzględnieniem obniżki czynszu do kwoty 4000 zł z uwagi na opuszczenie przez pozwanego najemcę części zajmowanego lokalu. Powstała stąd należność składa się na dalszą kwotę dochodzona w nin. sprawie.

Sąd Rejonowy na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków i stron ustalił, iż w dniu 14 listopada 2017 roku strony zawarły umowę najmu lokalu - warsztatu. Poza czynszem najmu strona pozwana była obowiązana do uiszczania opłat za zużytą energię elektryczną, wodę i odprowadzanie nieczystości, rozliczane wg wskazań subliczników. Czynsz najmu za wrzesień 2011 roku wynosił 6000 zł netto. Aneks nr 4 z dnia 30 września 2011 roku strony rozwiązały umowę. Po dniu 1 października 2011 roku strona pozwana za zgodną wynajmującej S.w dalszym ciągu zajmowała część dotychczas najmowanego lokalu, w której znajdowały się maszyny i urządzenia służące najemcy do prowadzenia tam działalności gospodarczej. Faktury powodowej S.za ten okres obejmowały czynsz najmu obniżony do kwoty 4000 zł oraz opłaty za media ustalone na podstawie wskazań subliczników i faktur od dostawców mediów. W dniu 31 grudnia 2011 roku strona pozwana potwierdziła pisemnie saldo zadłużenia na kwotę 35 104 zł, 04 zł, obejmującą naliczenia z faktur za miesiące od września do grudnia 2011 roku włącznie. Zajmowane pomieszczenia strona pozwana opuściła w dniu 10 marca 2012 roku, zwracając klucze do lokalu. W okresie wcześniejszym sukcesywnie opóźniała lokal ze zgromadzonych tam urządzeń i maszyn przenosząc swoją produkcję do innego pomieszczenia. W tamtym czasie strona zapewni zatrudniała około 10 do 12 osób. Po opuszczeniu lokalu przez stronę pozwaną nie był on udostępniany innym podmiotom, ani nie został wynajęty.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zeznania świadków oraz przesłuchanych przedstawicieli S. i strony pozwanej wykazały, że za zgodą strony powodowej po dniu 30 września 2011 roku strona pozwana nadal zajmowała część lokalu. Potwierdzenie salda z dnia 31 grudnia 2011 roku Sąd Rejonowy uznał za istotny dowód, wskazując w tym zakresie, iż strona pozwana przez osobę uprawnioną do reprezentacji spółki potwierdziła swój stan zadłużenia wobec S. za okres do końca grudnia 2011 roku. W potwierdzeniu salda nadto, wskazano kwoty i faktury, co potwierdza fakt zajmowania przez pozwaną spółkę lokalu i zaakceptowania stawek i naliczeń zawartych w tym dokumencie. Fakt podpisania salda potwierdził wspólnik pozwanej spółki (...), jak również fakt zajmowania lokalu do końca grudnia 2011 roku.

Sąd zaznaczył, że w zeznaniach K. D. zauważa się sprzeczności albowiem w świetle faktu podpisania z salda nielogiczne jest twierdzenie o braku akceptacji wysokości stawek naliczanych przez S. po 1 października 2011 roku. Saldo zatem pozwala na stwierdzenie, iż strona pozwana zaakceptowała wysokość dokonanych za ten okres naliczeń.

Dalej, Sąd wskazał, że na podstawie zgodnych i rzeczowych zeznań świadków, a także korespondujących z nimi rachunków za energię elektryczną i rachunków za inne media wystawianych przez S. stwierdzić należy, że pozwana spółka zajmowała lokal dalej, do dnia 10 marca 2012 roku, kiedy to zwróciła klucze. W lokalu tym nadal znajdowały się maszyny, które sukcesywnie wywożono i prowadzono tam nadal produkcję.

Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności tym zeznaniom, podkreślając, że przesłuchiwane osoby zeznawały zgodnie i konsekwentnie o okolicznościach znanych im z obserwacji. Twierdzeniom K. D. odnośnie opuszczenia lokalu w grudniu 2011 roku Sąd Rejonowy odmówił wiary albowiem pozostawały one w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami pozostałych świadków. Sąd również zauważył, iż mimo twierdzeń o wcześniejszym opuszczeniu lokalu i w świetle faktu, iż spółka zatrudniała jeszcze około dziesięciu osób personelu, strona pozwana nie zaoferowała żadnego dowodu na okoliczność przeciwną, to jest na okoliczność, że lokal został opuszczony wcześniej. Strona pozwana, zdaniem Sądu Rejonowego, nie podjęła zatem właściwej inicjatywy dowodowej aby obalić twierdzenia powodowej S., poparte zeznaniami świadków. W powołaniu na treść art. 232 kpc i art. 230 kpc Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż okoliczności wskazywane przez stronę powodową zostały udowodnione.

Ponadto, co zaznaczył Sąd, to strona pozwana twierdząc, iż opuściła wcześniej lokal winna była okoliczności te udowodnić.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014 roku Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Sąd zważył, iż do dnia 30 września 2011 roku strony łączyła pierwotna umowa najmu, a po dniu 1 października 2011 roku strony kontynuowały umowę najmu na dotychczasowych zasadach z tym, że w uwagi na opuszczenie części pomieszczeń, czynsz został obniżony. Wysokość naliczonych opłat została zaś ostatecznie potwierdzona przez

podpisanie salda zadłużenia na dzień 31 grudnia 2011 roku. Okoliczność ta przesądza także fakt dalszego zajmowania lokalu przez najemcę za zgodą wynajmującego.

Ubocznie Sąd Rejonowy zaznaczył, iż w przypadku gdyby strony nie zawarły umowy o kontynuacji najmu to fakt zajmowania i użytkowania lokalu przez stronę pozwaną jako dowodowo wykazany prowadziłby do uwzględnienia powództwa o zapłatę na podstawie przepisów bezumownym korzystaniu z przedmiotu uprzedniej umowy skoro lokal zajmowano oraz korzystano z mediów, za które opłaty do dostawców ponosiła S.. W tych okolicznościach sąd orzekł na podstawie art. 680 kc w związku z art. 659 § 1 kc i art. 674 kc. O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do jego wyniku.

W apelacji od tego wyroku strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W apelacji podniesiono, iż Sąd poczynił błędne ustalenia, pozostające w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Zdaniem strony skarżącej nie sposób przyjąć, iż od dnia 1 października 2011 roku strony kontynuowały umowę na dotychczasowych warunkach. Wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku potwierdzenie salda miałyby być zaś złożone w sposób niezgodny z zasadami reprezentacji pozwanej spółki. Nawet gdyby jednak przyjąć, że ma ono walor skutecznego oświadczenia woli, to i tak dotyczyło tylko okresu do końca 2011 roku. Zdaniem apelantki Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń albowiem strona powodowa nie wykazała zasadności dochodzenia go roszczenia, a w szczególności wysokości żądanych należności pod dniem 1 stycznia 2012 roku. W tej bowiem materii strony nie zawierało jakiegokolwiek umowy, ani pisemnej, ani ustnej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona.

Strona pozwana oprócz opisanych wyżej twierdzeń nie podnosi żadnych konkretnych zarzutów odnośnie oceny dowodów dokonanej przez Sąd, ogranicza się natomiast do ogólnikowych twierdzeń „powielających stanowisko zajęte w procesie. W szczególności nie podnosi w argumentach apelacji z jakich to przyczyn nie sposób przyjąć, iż od dnia 1 października 2011 roku strony miały nie kontynuować umowy na dotychczasowych warunkach. Nie ponosi też zarzutu dokumentującego twierdzenie, iż oświadczenie w postaci potwierdzenia salda dokonane w dniu 31 grudnia 2011 roku zostało złożone w sposób niezgodny z zasadami reprezentacji pozwanej spółki. Inaczej mówiąc, z apelantka zarzucając, iż Sąd poczynił błędne ustalenia, a powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia w szczególności w okresie po 1 stycznia 2012 roku, nie przytacza na tę okoliczność żadnych konkretnych argumentów, które odnosiłyby się do treści dowodu i sposobu analizy tych dowodów przez Sąd. Podnosi bowiem jedynie, iż strony nie zawierały jakiegokolwiek umowy, pisemnej czy ustnej. Pomija natomiast fakt, że w wyniku przeprowadzonych dowodów wywieziono wnioski, iż strony kontynuowały umowę najmu na dotychczasowych warunkach, z uwzględnieniem obniżenia czynszu, która ta okoliczność pozostawała w związku z opuszczeniem przez stronę pozwaną części pomieszczeń. Strona pozwana nie wskazuje nawet, które zeznania i z jakiego to powodu Sąd Rejonowy ocenił w sposób nieprawidłowy. Tu przypomnieć trzeba, iż apelant dla wykazania zasadności swojego stanowiska, które jak wynika z treści apelacji opiera się na normie art. 233 § 1 kpc, winien posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi „zbijać” argumenty Sądu. Jak wynika bowiem z ustalonego orzecznictwa, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 kpc nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie poczynionych ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23.01.2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6.07.2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Zarówno w doktrynie jak i judykaturze przyjmuje się, że tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Aby zatem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady

swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić alternatywny stan faktyczny; należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna (por. wyroki SN z dnia: 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99 - nie publ.; 29 września 2002 r., II CKN 817/00 - nie publ.; 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/96 - OSNC 2000/7-8/139; 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01 -nie publ.). Według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99). Wykazanie przez apelującego, iż Sąd naruszył zasadę wyrażoną w art. 233 k.p.c. oraz że mogło to mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba, że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów, przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granice swobodnej oceny dowodów (zob. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez apelanta stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Apelujący musi wykazać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99). Zarzut zatem naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy z treści dowodu wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. W judykaturze utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym w sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Tymczasem, apelująca takiego trudu nie podjęła. W tej sytuacji zauważyć należy, że treść uzasadnienia wyroku wskazuje na logiczną poprawność rozumowania Sądu Rejonowego i oparcie swoich wniosków na konkretnych dowodach przedstawionych w sprawie i ich ocenie zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego. W szczególności ustalając, że strona pozwana wynajmowała po dniu 1 października 2011 roku przedmiotowy lokal za zgodą wynajmującego oraz, że w lokalu tym nadal znajdowały się maszyny i urządzenia służące najemcy do prowadzenia jego działalności gospodarczej, Sąd Rejonowy opiera się na treści zeznań świadków M. B. (1), M. B. (2) i J. C. oraz zeznań prezesa S. i częściowo współnika pozwanej spółki (...). Analizując te zeznania Sąd Rejonowy wskazuje z jakich przyczyn określonym zeznaniom dał wiarę, a z jakich przyczyn częściowo zeznaniom K. D. wiary nie dał. Zeznania te bowiem w części dotyczącej skutków oraz motywów złożenia oświadczenia o potwierdzeniu salda Sąd Rejonowy ocenia jako nielogiczne i sprzeczne. Ocena ta, zdaniem Sądu Okręgowego, jest prawidłowa. Istotnie, potwierdzenie salda, w którym enumeratywnie wskazano kwoty i faktury potwierdza fakt zajmowania przez pozwaną spółkę w tym okresie lokalu oraz fakt zaakceptowania stawek i naliczeń, zawartych w wymienionych w tym dokumencie fakturach. Natomiast, gdyby strona pozwana nie akceptowała ujawnionego w potwierdzeniu salda stanu rzeczy to nielogicznym byłoby potwierdzenie tego salda. Logicznym także pozostaje wniosek, że potwierdzenie salda dokumentuje to, iż skarżąca zaakceptowała wysokość dokonanych za ten okres naliczeń, a sam współnik strony pozwanej przyznał, że podpisał to zestawienie albowiem chciał być w porządku. Zatem lokal niewątpliwie zajmowany był jeszcze w grudniu 2011 roku. Dowody z zeznań świadków dokumentują natomiast okoliczność, iż lokal ten zajmowany był jeszcze w okresie od stycznia do marca 2012 roku. Przeciwnych dowodów strona pozwana nie przedstawiła, a było to możliwe skoro, jak sama podała, posiadała w tym czasie pracowników. Jeśli więc lokal nie byłby przez nią zajmowany pod dniem 1 stycznia 2012 roku to dowody z zeznań tych pracowników okoliczność tą niewątpliwie by potwierdziły. Dowodów takich jednak skarżąca nie zaoferowała. Nie przedstawiła też dowodów na wywiezienie należący do niej maszyn i

urządzeń przed dniem 1 stycznia 2012 roku. Zaznaczyć tu trzeba, iż podnosząc argumenty strona pozwana obowiązana była wskazywane przez siebie okoliczności udowodnić, a to zgodnie z normą art. 6 k.c.

Trafnie także Sąd Rejonowy zaznacza, iż samo twierdzenie strony nie stanowi dowodu, a twierdzenia dotyczące istotnej okoliczności w sprawie winny być udowodnione przez stronę, która na te twierdzenia się powołuje, w tym przypadku na przez stronę pozwaną. Całość materiału dowodowego potwierdza zatem ustalenie Sądu Rejonowego, iż strona pozwana zajmując pomieszczenia w przedmiotowym okresie czyniła to za zgodą i wiedzą strony powodowej, a stosowane przez S. stawki za ten okres zostały przez nią zaakceptowane. Wszak, po dniu 1 października 2011 roku czynsz najmu został obniżony do kwoty 4000 zł. Takie naliczenie za okres do końca grudnia 2011 roku zostało ujęte w saldzie i saldo to strona pozwana zaakceptowała. Ten sam sposób naliczenia stosowany był przez stronę powodową za okres po dniu 1 stycznia 2012 roku. Skoro więc strona pozwana akceptowała stawkę czynszową w okresie kiedy już nie wiązała jej ze stroną powodową umowa pisemna i to jeszcze w okresie przed podpisaniem salda, to stosowanie tego samego sposobu naliczeń i wysokości naliczeń w zakresie czynszu po dniu 1 stycznia 2012 roku uznać należy za zaakceptowane przez obie strony.

Odnosząc się do zarzutu braku reprezentacji przy podpisywaniu salda zauważyć należy, że zgodnie z odpisem KRS pozwanej spółki do jej reprezentacji uprawniony jest każdy wspólnik jednoosobową w zakresie, który nie przekracza czynności zwykłego zarządu. Biorąc tu pod uwagę zapłatę za najem lokalu, w którym prowadzona jest działalność firmy, przyjąć trzeba, że oświadczenie potwierdzające saldo stanowi czynność zwykłego zarządu. W efekcie uznać należy, iż K. D. był umocowany do podpisania salda. Wskazać też trzeba, iż strona pozwana nie udowodniła aby pozostali wspólnik sprzeciwił się przed zakończeniem czynności działaniom K. D. ,bo tylko wówczas -co wynika z odpisu KRS- oświadczenie o potwierdzeniu salda można by uznać za dotknięte nieważnością. Na okoliczność taką jednak strona pozwana się nie powoływała, nie przedstawiła też w tym zakresie żadnego dowodu. Z kolei, co już zaznaczono, ponieważ wysokość kosztów najmu nie była znaczna dla zakresu działalności pozwanej spółki, potwierdzenie salda nie może być ocenione jako czynność przekraczająca zwykły zarząd sprawami spółki.

Uzasadnione było zatem przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż roszczenie powódki opiera się na treści art. 659 kc i art. 674kc skoro po rozwiązaniu umowy pozwana spółka nadal używała pomieszczeń za zgodą wynajmującego.

Reasumując ,apelacja strony pozwanej nie znajduje podstaw. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc apelację oddalił. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc.

Ref. I inst. SSR K. Szyska